DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 148. Wtorek, 27 Czerwca (9 Lipca). **1867 r.**

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.
dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Przyjąwszy sporządzone w Komitecie Urządzającym Królestwa Polskiego, a w Komitecie do Spraw Królestwa rozpoznane propozycje co do zniesienia Rady Administracyjnej Królestwa, —

Rozkazujemy:

1) Radę Administracyjną Królestwa z istniejącą przy niej Kancelarją znieść bezzwłocznie.

2) Przedmioty należące dotychczas do atrybucij znoszącej się Rady Administracyjnej, oddać czasowo, do czasu ostatecznego przekształcenia wszystkich naczelnych zarządów w Królestwie, pod władzę Komitetu Urządzającego, w celu załatwiania odnoszących się do nich czynności według porządku w tymże Komitecie ustanowionego.

3) Załatwianie czynności i korespondencje w interesach, które przychodziły do Kancelarji Rady Administracyjnej w celu przedstawienia Namiestnikowi i które nie ulegały kolegjalnemu rozpoznaniu Rady— poruczyć przybocznej Kancelarji Namiestnika.

4) Z ukończonych interesów znoszącej się Rady Administracyjnej, tudzież b. Rady Stanu Królestwa, utworzyć Archiwum Akt dawnych, poddając takowe pod zarząd Komitetu Urządzającego i z przeznaczeniem do zawiadywania tem Archiwum potrzebnej liczby Urzędników, stósownie do zatwierdzonego przez Nas i przy niniejszem załączonego czasowego etatu.

5) Wprowadzenie w wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, poruczyć Namiestnikowi Naszemu i Komitetowi Urządzającemu w Królestwie.

Rządzący Senat nie omieszka wydać w celu wykonania tego właściwych rozporządzeń.

Na oryginale
Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
„ALEXANDER.“

W Darmsztadzie, 3 (15) Czerwca 1867 r.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „Ma być według tego.“

W Darmsztadzie, 3 (15) Czerwca 1867 r.

Etat czasowy Archiwum Akt dawnych.

Nazwa Urzędu	Liczba osób	płaca roczna: jednego	płaca roczna: wszystkich	Klasy i stopnie: z urzędu	Klasy i stopnie: z munduru	Klasy i stopnie: z płacy
Naczelnik Archiwum . . .	1	1200	1200	VI	VI	III 2 stop
Archiwiści . .	2	750	1500	VII	VII	IV
Starszy pomocnik Archiwisty . .	1	620	620	VIII	VIII	IV
Młodszy pomocnik Archiwisty	1	600	600	IX	IX	VII
Urzędnik do pisma	1	450	450	X	X	VII
Razem . .	6	—	4370	—	—	—

Uwagi: 1) Służący w Archiwum otrzymują nominacje i uwolnienia według przepisów ustanowionych dla Urzędników Komitetu Urządzającego; pod względem otrzymywania rang korzystają z praw służących tymże Urzędnikom.

2) Ustanowionemu przez obowiązujące w Królestwie Polskiem przepisy, porządkowi potrącania składki emerytalnej i wyznaczania pensij, służący w Archiwum podlegają w takim tylko razie, gdy na to sami się zgodzą.

3) Naczelnik Archiwum korzysta z kwatery Skarbowej.

Podpisał:
Przewodniczący w Komitecie do Spraw Królestwa Polskiego Książę Paweł *Gagarin*.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 7,205 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Antoniemu *Masłowskiemu*, właścicielowi dóbr Korablew, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Dzbanki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Rafałowi *Wolskiemu*, właścicielowi wsi Wiesiołów, położonej w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Dmosin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 4,072 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Józefatowi *Tarnowskiemu*, właścicielowi dóbr Witów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 2,472 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Feliksowi *Skarzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Poborz, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Oporów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,905, kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Józefowi *Czarnockiemu*, właścicielowi dóbr Jaworek, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Ossowno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 2,105 kop. 31, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Anieli *Witkowskiej*, właścicielce dóbr Zalew, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Lutomiczek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 20,836 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Tomaszowi *Budziszewskiemu*, właścicielowi dóbr Terebella (Cieśbor), położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Sitnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 10,282 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Marcelemu i Leokadji *Dobrosławskim*, właścicielom dóbr Sobków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Andrejewskim. Gminie Sobków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,876 kop. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Majolowi *Grabskiemu*, właścicielowi wsi Kiki i 3/4 Grabiszewa, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Wola-Świniecka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 1,809 kop. 43, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Hrabinie Annie *Lüttichau*, właścicielce dóbr Rzerzewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Kłubka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 9,763 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Klementynie *Skarzyńskiej*, właścicielce dóbr Sokolniki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Strzębków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 435 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Marji *Walewskiej*, właścicielce dóbr Karnice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, Gminie Korabiewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 87,852 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Alfonsowi *Taczanowskiemu*, właścicielowi dóbr Kopajew-Drzewce, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Emilienheim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4.509 kop 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Zofji *Rzechowskiej*, właścicielce dóbr Ciepielewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Smrock, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 116 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Arnoldowi i Walerji *Dębickim*, właścicielom dóbr Kraszewo-Sławęczyn, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Raciąż, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,778 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Sukcesorom Stanisława *Smolskiego*, właścicielom dóbr Janowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Gnojno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,120, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Kaźmierzowi *Karwowskiemu*, właścicielowi dóbr Świnice-wartkie, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Zelgoszcz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,173 kop. 1, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Antoniemu *Makomaskiemu*, właścicielowi dóbr Jarczów-jeziorno, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, Gminach Jarczów i Majdan-górny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 66,745 kop. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Emilowi *Suchodolskiemu*, właścicielowi dóbr Gościeradów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Gościeradów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,056 kop. 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Aleksandrowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi wsi

Faliszew, położonej w Gubernji Radomskiej, Powiecie Konskim, Gminie Skotniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,923 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Antoniemu, Augustowi, Marji i Julji *Cyprysińskim*, właścicielom dóbr Szulmierzki i Trzcianka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Regimin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,836 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Adolfowi i Juljannie *Niemojewskim*, właścicielom dóbr Stogniowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Kowala, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,973 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Romanowi *Tuszowskiemu*, właścicielowi dóbr Chyżowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Jarosławice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,143 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Ickowi *Badajor*, właścicielowi dóbr Borkowie-wielkie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Borkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,963 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Maurycemu *Boskiemu*, właścicielowi dóbr Lipa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 868. przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Adamowi *Konarskiemu*, właścicielowi dóbr Gołoszyce-wyższe, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Modliborzyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 132 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Marjannie *Dąbrowskiej*, właścicielce dóbr Pawlikowice-wielkie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wroczyny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 227 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Józefowi *Jakubowskiemu*, właścicielowi wsi Juljanów, położonej w Gubernji Radomskiej, Powiecie Konskim, Gminie Rudamaleniecka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,390 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Aleksemu *Wysockiemu*, właścicielowi dóbr Dąbrówka, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Potok-wielki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,060 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Arturowi i Andrzejowi *Ciemniewskim*, właścicielom dóbr Slipcze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Krzodawa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,370 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Franciszkowi *Olszańskiemu*, właścicielowi dóbr Rudnik-szlachecki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Wilkołaz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy.

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych, ułożone na podstawie wiadomości otrzymanych do dnia 17 (29) Czerwca 1867 r.

Numer.	Komisje.	Ilość tabel: przedstawionych	w tej liczbie: podanych po terminie	w tej liczbie: ułożon. przez samych kom.	mających być przedstawionemi	Liczba sprawdzonych tabel z dóbr: Prywatnych	Instytutowych.	Majorackich.	Razem	Tabele sprawdzone obejmują: Dymów	Morgów.	W średnim przecięciu wypada na dym: Mórg	Pręt.	Ilość tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
1	Lubelska . .	1,766	60	22	12	1,424	3	29	1,456	47,708	765,708	16	15	1,414
2	Kaliska . . .	2,429	200	23	55	1,589	27	43	1,659	45,871	509,907	11	34	1,397
3	Warszawska .	3,311	195	8	175	2,893	3	88	2,984	45,815	489,139	10	20	2,421
4	Kielecka. . .	1,283	37	16	29	1,274	17	48	1,279	34,420	347,160	9	25	1,241
5	Płocka . . .	1,727	295	48	832	1,251	2	13	1,266	24,688	225,962	9	45	1,160
6	Siedlecka . .	1,412	35	17	70	1,047	7	85	1,139	24,672	530,435	21	150	1,254
7	Suwałkska. .	1,191	28	37	46	893	1	257	1,151	23,918	395,522	16	160	883
8	Petrokowska .	1,496	86	2	48	904	1	58	963	22,800	286,367	12	167	816
9	Radomska . .	1,247	20	4	14	771	11	67	849	20,127	259,116	13	—	738
10	Łomżyńska . .	1,337	151	162	422	1,135	2	79	1,216	19,776	203,846	10	244	1,039
11	Olkuszska. .	855	24	4	3	560	30	22	612	17,898	177,586	10	—	541
	W ogóle	18,054	1,095	343	1,706	13,681	104	789	14,574	327,693	4,190,748	13	—	12,904

Uwaga 1. Oprócz powyższej ilości tabel (18,054), podanych do Komisij Spraw Włościańskich, odesłano do Rządów Gubernialnych, z powodu przejścia dóbr duchownych na rzecz Skarbu, tabel 426.

Uwaga 2. Ilość tabel sprawdzonych w Komisjach obecnie 17 Czerwca, jest większą od liczby wyżej wykazanej (14,574), gdyż ta ostatnia podana jest na podstawie miesięcznych sprawozdań złożonych przez jedne Komisje za czas do dnia 1 (13) Maja, a przez drugie do dnia 1 (13) Czerwca.

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 12,094

Komisja Centralna zatwierdziła 11,536

podług tych tabel przyznano:

włościanom na dymów 245,980

gruntów użytkowych morgów 3,194,744

w przecięciu na jeden dym około morg 13

właścicielom dóbr wynagrodzenia rs. 40,262,826

w przecięciu za jeden mórg około . . rs. 12 k. 60

czyli za jedną dziesiatinę . . . . . rs. 25 k. 20

Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono 1,368

z tych zwrócono Komisjom dla poprawienia . . 909

dla dokonania oszacowania 257

nie rozpoznano z powodu nierozstrzygnięcia niektórych kwestij 122

przypada do rozpoznania . . . . 80.

Z liczby tabel przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) przesłano Komisji Likwidacyjnej do dalszego postąpienia 10,519

b) przygotowuje się do odesłania 250

c) nie mogą być odesłane z powodu nieotrzymania wszystkich tabel z całych dóbr . . 767

Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę dla właścicieli dóbr wynagrodzenia Listami Likwidacyjnemi:

z tabel 9,768

na sumę . . . rs. 33,975,854

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel 9,234

Zwrócono z Komisij tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych . . . . 4,790.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, udzieliła patenty na stopień wolno praktykujących Budowniczych klasy drugiej Leonowi Borzęckiemu i Edwardowi Lilpop.

Urlopy. — Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego z d. 21 czerwca (v. s.), otrzymują urlopy: naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron *Frederiks*, dla poratowania zdrowia, za granicę do Niemiec i Francji, na miesięcy 2; warszawski ober-policmajster, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Własow*, dla poratowania zdrowia, na tygodni 6; dowódca pułku kegsholmskiego grenadjerów cesarza austrjackiego, jenerał-major *Dochturow*, dla poratowania zdrowia, za granicę do Niemiec, na dni 28.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

Dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

Wszystkie dzienniki w ogóle, stanowiąc odbicie opinji publicznej, zajmują się smutnym wypadkiem, który położył kres życiu cesarza Maksymiljana. We Francji oburzenie przeciwko rządowi Juareza jest powszechne i naturalnem następstwem ostatnich wypadków było zerwanie wszelkich stosunków dyplomatycznych rządu francuzkiego z rządem Juareza, dla czego poseł francuzki p. Dano, o którego straceniu mylne krążyły pogłoski, udał się ze stolicy do Vera-Cruz. Dziennik paryzki *Etendard* zapewnia, że inne rządy, nie wyłączając washingtońskiego, postąpiły jak rząd francuzki. Ten ostatni, dla zrzucenia z siebie odpowiedzialności za śmierć Maksymiljana, zamierza ogłosić dokumenta dotąd trzymane w tajemnicy, z których ma się okazać, że nic niezaniechane było, aby skłonić cesarza Maksymiljana do opuszczenia Meksyku wraz z marszałkiem Bazaine, ale wzięły górę namowy stronnictwa klerykalnego, które podwójnie jest winne: raz że skłoniło cesarza Maksymiljana do przybycia do Meksyku, powtóre, że niedotrzymało swych obietnic, na zasadzie których pozostał w tym kraju, a tymczasem ono samo zabezpieczyło swe osoby i los od zemsty Juareza. Powodem pomiędzy innemi do czynów zemsty popełnionych przez wojska Juareza po wzięciu stolicy, miała być ta okoliczność, że przedtem jenerał Marquez, kazał rozstrzelać przewódców republikanów w m. Meksyku, których uwięził poprzednio jako zakładników za bezpieczeństwo Maksymiljana. Według wspomnionego dziennika *Etendard*, cesarz austrjacki przybędzie do Francji, lecz tylko z osobistą wizytą do cesarza Napoleona, i to nie do Paryża, a do jednego z zamków cesarskich.

W angielskiej izbie lordów hrabia Derby znów udzielał objaśnienia co do zbiorowego poręczenia przez Anglję neutralności Luksemburga. Według niego, poręczenie zbiorowe zależy na tem, że żadne pojedyncze mocarstwo nie jest obowiązane do utrzymania swego poręczenia, jeżeli pomiędzy innemi mocarstwami panuje różność zdań. Poręczenie to zależy tylko od wszystkich mocarstw, a jeżeli przez jedną stronę poręczenie to będzie pogwałcone, inne mocarstwa będą musiały dopiero porozumieć się co do dalszego postępowania. Lord Russell, który uznawał te rozprawy za niewczesne, przyznał, iż nadanie temu poręczeniu znaczenia jedynie moralnego jest słuszne, wszelako traktat londyński nie jest kawałkiem papieru bez wartości. Ewakuacja Luksemburga ostatecznie jeszcze nie nastąpiła, i dziś dopiero miała się odbywać licytacja na zapasy wojskowe, znajdujące się w magazynach.

Z Kopenhagi zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd duński prosił cesarza Napoleona o pośrednictwo w kwestji północnego Szlezwigu. Wiadomo, że półrzędowe organa pruskie, przyznawały tylko mocarstwom podpisanym na traktacie prazkim, a zatem wyłącznie Austrji, prawo dopominania się o wykonanie jego artykułów. Teraz dziennik *Die Presse* utrzymuje, że Austrja nie ma wcale powodów nalegania na Prusy o spełnienie art. 5 go tego traktatu i zwrócenie Danji okręgów północnego Szlezwigu, i że najdogodniejszą rolą dla Austrji w tej kwestji, jest rola prostego widza. Jeżeli rzeczywiście taki jest pogląd gabinetu wiedeńskiego, to słusznie *Wien. Abdpost*, występując w obronie p. Beusta przeciwko napaściom dzienników niemieckich, dowodzi, że p. Beust od czasu objęcia steru państwa, starał się pod każdym względem utrwalić przyjazne stosunki z Prusami.

Wiedeńska rada państwa na posiedzeniu 3-go b. m. przyjęła ważne postanowienie: mianowicie uchwaliła wybranie deputacji 15-u członków, której zadaniem ma być układanie z deputacją sejmu węgierskiego o sprawach wspólnych przedmiotów według praw węgierskich, podległych rozstrzygnięciu równych deputacji: jako to rozdziału długu publicznego, oznaczenia przypadającej na każdą z połów monarchji sumy na utrzymanie dworu i innych instytucji wspólnych dla obu połów. Tym sposobem rada państwa zatwierdziła uchwalone w Peszcie prawo o sprawach wspólnych i systemowi dualistycznemu udzieliła ze swej strony parlamentarną sankcję.

Rząd papiezki podobno ma w ręku niewątpliwe dowody o rychłej wyprawie Garibaldego na Rzym; zresztą sam Garibaldi dość jawnie to oświadczył oddziałowi ochotników z Pistoja. Rząd włoski niezawodnie będzie usiłował przeszkodzić tej wyprawie. Tymczasem p. Ratazzi, który czasowo objął kierunek ministerstwa skarbu, oznajmiwszy ogólnikowo bez dalszych objaśnień, że powodem usunięcia się p. Ferrara była sprawa dóbr kościelnych, wniósł do parlamentu, z małemi zmianami, projekt co do rozstrzygnięcia tej sprawy, ułożony przez komisję izby. Tym sposobem znika domysł *Fungolo*, że p. Ferrara powróci na swe stanowisko, które opuścił czasowo tylko dla tego, aby dać możność p. Ratazzemu zaciągnięcia pożyczki.

Organa tureckie potwierdzają wiadomość, że Porta w odpowiedzi na zbiorową notę wielkich mocarstw, w kwestji kandjockiej, przedewszystkiem żądała oddalenia się z Kandji ochotników greckich, co nie pozwala się spodziewać rychłego załatwienia tej sprawy. Tymczasem Omer-pasza opuścił okrąg Lassithi i powrócił do Kandji z zamiarem atakowania znów Sfakji.

Kwestja żydowska w Rumunji, w skutku wdania się samego księcia Karola, została załatwiona. Żydzi w Jassach, dziękując księciu, podczas jego pobytu w tem mieście, za udzieloną im opiekę, przyznali, iż obawy ich były przesadzone.

Posiedzenia kongresu w Stanach Zjednoczonych, jak donoszą przez podmorski telegraf, rozpoczęły się 3-go b. m.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Bruksella, *7 lipca*. Tylko królowa, w nocy wyjechała do Miramar.

Paryż, *7 lipca*. Dzisiejsza *Patrie* donosi, że przegląd wojsk na cześć sułtana nastąpi jutro (w poniedziałek), po południu. Sułtan wyjeżdża do Anglji we czwartek.

(*Correspondenz Büreau.*)

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). *Mosk. Wied.* donoszą: „Mieszkańcy Moskwy są przepełnieni radością. Obiega pogłoska, że około połowy przyszłego miesiąca będziemy mieć szczęście widzieć Najjaśniejszego Cesarza w Moskwie, przez którą Jego Cesarska Mość będzie przejeżdżać, udając się do Krymu po Najjaśniejszą Cesarzowę".

* (Przyjęcie Najjaśniejszego Pana w krasnosielskim obozie). *Gołos* pisze: „We wtorek, 20 czerwca (2 lipca), wieczorem, Najjaśniejszy Pan przybył z Carskiego Sioła do obozu krasnosielskiego, w towarzystwie króla helenów, licznej świty i kilku posłów. Radość wojska na widok Monarchy była nie do opisania. Publiczność która przybyła z Petersburga, włościanie z okolicznych wsi, — wszyscy witali Najjaśniejszego Pana podczas objazdu obozu. głośnemi, długo nieumilkającemi okrzykami „hura!" Przy namiocie Najjaśniejszego Pana, ofiarowany Mu został od gwardji wspaniały obraz św. Andrzeja pierwszego wezwania, z wyobrażeniem na drugiej stronie katedry preobrażeńskiej. Mówią, że na ozdoby tego obrazu użyto przeszło 4 funty złota. Przy przejeździe koło teatru, Najjaśniejszy Pan był powitany przez hymn narodowy, wykonany przez orkiestrę i odśpiewany przez artystów. Następnie odbył się capstrzyk. Po godzinie 9-ej, Najjaśniejszy Pan przybył do teatru. Przy wejściu Jego do Sali podniosła się zasłona. Scena była przystrojona kwiatami; w głębi ukazywała się cyfra Jego Cesarskiej Mości. Wszyscy uczestniczący w widowisku artyści, odśpiewali kantatę, ułożoną na ten dzień, z powodu pomyślnego powrotu Najjaśniejszego Pana z zagranicy, przez artystę baletu A. Czystjakowa; muzykę do kantaty napisał także artysta baletu L. Iwanow, a na orkiestrę aranżował ją kapelmistrz aleksandryńskiego teatru E. Klamrot. Głośne okrzyki „hura!" towarzyszyły tej kantacie, której muzyka jest uroczystą i melodyjną. Następnie był odśpiewany trzy razy hymn narodowy; okrzyki „hura" artystów, złączyły się z okrzykami publiczności, i długo, długo nie umilkały. Widowisko składało się z wodewilu: „Dwa psy za jednym tropem", drugiego aktu baletu „Fiammeta" i sztuki niemieckiej; po skończeniu baletu Najjaśniejszy Pan opuścił teatr."

* (Dziękczynne nabożeństwo w Moskwie.) *Mosk. Wied.* piszą: „Dnia 19 czerwca (v. s.) w Wielkiej katedrze Wniebowstąpienia, o godzinie 1 z południa, odprawione było dziękczynne nabożeństwo, z powodu pomyślnego powrotu z podróży zagranicznej Jego Cesarskiej Mości. Nabożeństwo odprawili obydwaj moskiewscy biskupi sufragani, Leonidjusz i Ignacy, z wyższem duchowieństwem stolicy, w obec jej zwierzchników, również jak władz wojskowych i cywilnych, szlachty i urzędników stanu miejskiego, przy licznem zebraniu się ludu. Jednocześnie odprawione były nabożeństwa we wszystkich cerkwiach stolicy i we wszystkich oddziałach wojsk, tak stojących w obozie na polu Chodyńskiem, jak kwaterujących w Moskwie".

Wiadomości telegraficzne.

* *Poczdam, 5 lipca.* Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o śmierci cesarza Maksymiljana, król pruski napisał do cesarza austrjackiego list własnoręczny z wynurzeniem spółubolewania. Od dnia wczorajszego, dwór królewsko-pruski przywdział czterotygodniową żałobę. (*Wolfs T. B.*)

* *Hamburg, 5 lipca.* Telegram z Kopenhagi, ogłoszony przez *Hamburger Nachrichten*, zaprzecza prawdzie wiadomości z Paryża, podanej przez niektóre pisma niemieckie, jakoby Danja uprasza Francję o pośrednictwo i otrzymała odmówną odpowiedź. (*Tamże*).

* *Florencja, 5 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, przy rozprawach nad prawem dotyczącem dóbr kościelnych, p. Ratazzi przyjął kontr-projekt komisji, z zastrzeżeniem niektórych zmian. Erlanger gotów jest do odstąpienia od kontraktu. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 2 lipca.* Posiłki posyłane są nieustannie na wyspę Kandję. Omer-pasza sposobi się do stanowczego ataku na Sfakję i chce przytłumić powstanie przed powrotem sułtana do swej stolicy. (*Ajencja tel ruska*).

* *Hamburg, 4 lipca. Hamburger Correspondent* donosi: Królowa hanowerska postanowiła opuścić kraj. Wyjazd do Hietzing nastąpi za kilka dni. (*Die Presse*).

* *Londyn, 5 lipca.* Zgromadzenie nadzwyczajne towarzystwa telegrafów podmorskich ma odbyć się 16-go b. m., dla udzielenia upoważnienia do założenia nowej linji pomiędzy Belgją i Anglją. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 3 lipca.* Izba deputowanych zatwierdziła stanowczo, większością 116 głosów przeciw 17, projekt do prawa w przedmiocie konwersji długów ulegających umorzeniu. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 6 lipca. Wiener Z.* ogłasza w części urzędowej reskrypt cesarski, rozkazujący, ażeby z powodu wdzięcznego i zaszczytnego wspomnienia o znakomitych zasługach, jakie zmarły cesarz meksykański położył dla marynarki wojennej cesarsko-austrjackiej, odprawione zostało dla tejże marynarki nabożeństwo żałobne. Statki uzbrojone mieć mają w ciągu siedmiu tygodni krepę czarną na fladze wielkiego masztu. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 5 lipca.* Podług *Etendard*, wiadomość o śmierci posła francuzkiego w Meksyku jest bezzasadna, albowiem wsiadł on już w Vera-Cruz na statek. Wszyscy konsulowie francuzcy w Meksyku zawiesili swe czynności. Interesa poddanych francuzkich w Meksyku powierzone zostały opiece rządu waszyngtońskiego. Inne mocarstwa europejskie odwołały również z Meksyku swych reprezentantów, gdyż nie chcą uznawać rządów królobójców. Nawet rząd Stanów Zjednoczonych postanowił nie posyłać do Juareza swego reprezentanta. — Podług tegoż dziennika, cesarz austrjacki złoży cesarzowi Napoleonowi wizytę osobistą w jednym z zamków cesarskich, lecz cesarzowa nie będzie mu w tej podróży towarzyszyć. (*Tamże.*)

* *Bruksela, 6 lipca.* Król belgów zaniechał podróż, którą miał przedsięwziąć do Londynu. Królowa i hrabia Flandrji udają się niezwłocznie do Wiednia i Miramare, gdzie będą usiłowały nakłonić cesarzowę Karolinę do powrotu do Belgji. (*Tamże*)

* *Sztokholm, 6 lipca.* Król i królowa szwedzcy wyjadą jutro do zamku Beckaskog w Skanji, gdzie królowa zajmie rezydencję. Król wyjedzie ztamtąd 9-go lipca do Vichy. Z powodu zgonu cesarza Maksymiljana, dwór przywdział żałobę trzytygodniową. Jenerał Abelin został mianowany, w miejsce jenerał-majora Reuterskjöld'a, ministrem wojny. (*Tamże*).

* *Berlin, 6 lipca. Nordd. A. Z.* pisze: Konferencje celne ukończone zostaną prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia; chodzi jeszcze tylko o redakcję pod względem formy. Na konferencjach tych panuje jak najzupełniejsza zgoda.—Sejmy prowincjonalne mają być zwołane na drugą połowę października. (*Tamże*).

* *Ems, 3 lipca.* Król pruski przybył tu dziś, o godzinie 11¾ przed południem. Jego królewska mość powitany został z zapałem i udał się, przez świetnie przyozdobione ulice, do zakładu wód mineralnych. (*Tamże*).

* *Drezno, 6 lipca. Dresd. Jour.* ogłasza rozporządzenie co do wprowadzenia w wykonanie ustawy związku północno-niemieckiego. Dotychczasowe przepisy prawne przeciw osiedlaniu się żydów, utracają moc obowiązującą.— Z Lugau nie otrzymano od dnia wczorajszego żadnych wiadomości. Panuje przekonanie, że wszyscy robotnicy, zasypani tam ziemią, znaleźli śmierć. (*Tamże*).

* *Zagrzeb, 5 lipca.* Dziennik *Pozor* spodziewa się otrzymać jutro pierwsze ostrzeżenie, korespondenci zaś dzienników *Indep. Belge* i *Jour. des Débats* mają otrzymać jutro rozkaz wydalenia się za granicę kraju. (*Die Presse*).

* *Trjest, 4 lipca.* Według wiadomości z Bombay z dnia 9 czerwca, pułkownik Merewetler powrócił do Massouah, zkąd wysłał do cesarza Teodora ultimatum, domagające się wypuszczenia na wolność jeńców angielskich zatrzymanych w Abissynji. (*Cor. H. B.*)

* (Kwestja zdrowia publicznego.) W *Warsz. Dniew.* czytamy: W N° 23 *Kliniki*, opowiedziany jest następujący nauczający wypadek: Młoda włościanka Józefa W. straciwszy własne dziecko, wynurzyła życzenie przyjęcia, dla wykarmienia, podrzuconego niemowlęcia z szpitala Dzieciątka Jezus, w skutku czego powierzono jej pięcioletnie dziecię, które zawiozła na wieś. Po upływie półtora miesiąca karmienia, w dziecku rozwinęła się dziedziczna choroba syfilistyczna, na którą też umarło. Mamka, już sama zarażona (gdyż na brodawkach ukazały się u niej rany), znów udała się do szpitala Dzieciątka Jezus i znów otrzymała dziecię, u którego wkrótce na wargach ukazały się syfilityczne rany, a zdrowie mamki ciągle się pogorszało. To skłoniło ją do udania się o poradę do szpitala Dzieciątka Jezus, zkąd (w kwietniu r. b.) razem z dzieckiem, odesłano ją na kuracją do szpitala św. Łazarza. „Oto jeszcze jeden", mówi *Klinika*, „smutny fakt rozprzestrzenienia choroby syfilistycznej za pośrednictwem dzieci ze szpitala Dzieciątka Jezus." Przeżywszy kilka miesięcy, dziecię uczyniło nieszczęśliwemi i mamkę i inne dzieci; lecz czy na tem koniec? Mamka ma męża, dzieci, krewnych, którzy łatwo mogą się zarazić i przenieść zarazę do innych osób. W tem przypuszczeniu nie ma nic przesadzonego. Piszący te wyrazy miał sposobność widzenia w gubernji r—ej, całe osady, w których prawie wszyscy—starzy i młodzi, — w wyższym lub niższym stopniu cierpieli na różne kształty zarazy, które przez nieświadomość nazywali kołtunem. Nie dość na tem, u jednego obywatela, cała służba dworska była porażona tą chorobą, którą w obu wypadkach wprowadziła *jedna* osoba. Ta straszna choroba, której rozprzestrzenienie nie ma granic, jest tem straszniejszą dla tego, że z początku nie towarzyszą jej prawie żadne bóle fizyczne; dla tego bywa zapuszczaną a ciemnota prostego ludu daje wszelkie środki do jej rozmnożenia. Tym sposobem

w kwestji zdrowia publicznego, należy zwrócić szczególną uwagę na sposoby zatamowania złego, w samym zarodzie. Co się tyczy w szczególności ograniczenia zarazy mogącej przenosić się przez podrzutków, to nauka podaje ludzkości w pomoc swe niewątpliwe dane. Tak, wiadomo dokładnie, że dziedziczna choroba syfilityczna, ujawnia się zwykle u niemowląt w *drugim* lub *trzecim* miesiącu po urodzeniu, a nigdy wcześniej. Z tego powodu, w zupełności uznając wyższość wiejskiego karmienia nad szpitalne, należy mieć na uwadze, że pierwszy sposób natenczas tylko bezwarunkowo jest dobroczynny, jeżeli jest pewność, że każde oddawane na wieś dziecię, nie stanie się źródłem zarazy dla przyjmującej go rodziny włościańskiej i całej wsi. Ponieważ w pierwszych tygodniach życia niemowlęcia, nie ma żadnych oznak, czy rozwinie się w niem lub nie, niebezpieczna choroba syfilityczna i ponieważ rodzice jego są nieznani, to koniecznem jest pozostawianie podrzutka do trzech miesięcy pod czujnem okiem, i dopiero po tym terminie oddawanie go na wieś; w przeciwnym razie, dzieci i same giną i stanowią źródło rozwoju choroby wenerycznej pomiędzy prostym ludem wiejskim, gdzie jeszcze nie rozniosła jej rozpusta. *L.* (Zamieszczając ten artykuł jednego ze zdolniejszych naszych lekarzy, uważamy za potrzebne dodać, że kwestja ochronienia zdrowia podrzutków i mamek, mianowicie od choroby syfilitycznej, stanowi przedmiot roztrząsań i starannej rozwagi osobnego komitetu, w tym celu przez zwierzchność ustanowionego, wnioski którego wkrótce przedstawione zostaną dla wydania odpowiedniego postanowienia. *P. R.)*"

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, w kościele N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy ś-to Jańskiej, obchodzony był doroczny odpust na cześć św. Józefa Kalasantego: podczas sumy licznie zebrani artyści i amatorowie pod kierunkiem p. Prohazki (ojca) wykonali mszę Elsnera.—W kościele św. Ducha przy rogu ulicy Długiej i Freta, obchodzony był doroczny odpust Opatrzności Boskiej. — Kościół św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, przez nabożeństwo odpustowe, obchodził doroczną pamiątkę konsekracji czyli poświęcenia swego.— W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. prałat Sieklucki, kazanie miał ks. Knapiński; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem swego dyrektora Ap. Kątskiego, wykonali mszę Brosiga, na graduale modlitwę hr. Jundziłła, na ofertorjum „O! salutaris" Rossiniego; podczas wotywy zaś w tymże kościele odprawionej przez ks. Kucharskiego, amatorowie na mniejszym chórze wykonali mszę Chwalibóga.—Z innych nabożeństw szczególniej odznaczyły się śpiewy stale już uorganizowanego grona w kościele parafjalnym św. Krzyża. ф.

* (Wyścigi konne), dorocznym zwyczajem, odbyły się w zeszłą sobotę i wczorajszą niedzielę na mokotowskiem polu, w obecności JW. Hrabiego Namiestnika. W tym roku jednak przypadły one później nieco. Podajemy rezultat z odbytych w obudwu dniach gonitw.— W sobotę, w pierwszej gonitwie o nagrodę rządową rsr. 200, wygrała Rybka, klacz p. Niemcewicza, drugą nagrodę rs. 100 wzięła Hirondelle, klacz barona Pritwiza. Następną gonitwę o nagrodę rsr. 500 poprowadził i pierwszy dobiegł do mety Mohican, ogier pp. Grabowskiego i Rzewuskiego; drugim koniem wygrywającym rsr. 200 był Bukaneer ogier p. Mokronowskiego. Zaś Anakard, koń p. Rittera, padł pod słupem dystansowym, rzuciwszy się na sznur; jednakże ani jeździec, ani koń nie ponieśli szwanku. Trzecią, wielką nagrodę, rsr. 2,000 wygrał ogier p. Rajewskiego, Jowial-Boy; zaś rs. 300, jako drugą nagrodę w tej gonitwie, przysądzono Black Boy'owi, ogierowi hr. Augusta Potockiego. W czwartej gonitwie o nagrodę rsr. 300, Rzepicha klacz p. Niemcewicza pierwsza stanęła u mety, za nią podąžył Mylord ogier hr. Augusta Potockiego. — Najbardziej zajmujący wyścig, piąty z kolei, który przynosił zwycięzcy nagrodę dam, puhar srebrny umieszczony na trzech koniach z takiegoż kruszcu, a opasany wieńcem laurowym, powołał do szranek samych panów zamiast żokiei. Przyjmującymi udział w tym nowożytnym turnieju byli: pp. Mokronowski, siedzący na ogierze Juracie, Zankisow na złoto-gniadym Karabachu, hr. Aug. Potocki na klaczy p. Ostrowskiego, Violetta, p. Henryk Cieszkowski na Dolphinie, p. Wotowski na klaczy Spinetta i p. Hesse na ogierze Vallas. Gonitwa ta zakończyła się trjumfem Juraty — puhar przeto wygrał p. Mokronowski. Hr. Aug. Potocki, po zawziętej walce z p. H. Cieszkowskim, wyprzedził go o połowę głowy konia i drugi stanął u mety. — Nazajutrz, czyli wczoraj, wśród licznie jszego bardziej zgromadzenia, tak powozowej jako i pieszej publiczności, i wobec JW. Hrabiego Namiestnika,— wyścigi rozpoczęły się w dalszym ciągu programu, szóstą z kolei gonitwą, w której nagrodę Towarzystwa rs. 500, wygrała klacz Hirondelle barona Pritwitza. Piłka, klacz p. Niemcewicza druga stanęła u mety. Siódma gonitwa odznaczyła się tem, że zamiast meldowanego Alcadara, ogiera pp. Grabowskiego i Rzewuskiego, wstąpiła w szranki klacz p. Zankissowa, Miszka, lecz obiedwie nagrody w tej gonitwie wziął Jovial Boy, ogier p. Rajewskiego. W ósmej gonitwie o nagrodę rządową rsr. 300, zwyciężyła Rzepicha, klacz p. Niemcewicza, Flier, ogier p. Mokronowskiego stanął drugi u mety. — Następnie odbył się bardzo ciekawy, gdyż niebezpieczny wyścig samych panów, o nagrodę kolei żelaznej; wyścig ten z sześcioma przeszkodami, wyprowadził w szranki pp. Zankisowa na Karabachu, p. Mokronowskiego na Mylordzie i p. Wotowskiego na Glaubiczu. Gonitwę poprowadził Karabach, lecz po przesadzeniu pierwszej przeszkody, jeździec spadł z konia i tym sposobem dał czas wyprzedzić się Mylordowi; jednakże p. Zankisow, podniósłszy się, z tak niebezpiecznego upadku, dosiadł znowu Karabacha i przesadziwszy wszystkie przeszkody dobiegł do mety sam jeden tylko, albowiem Mylord, przy ostatniej przeszkodzie rzucił się w bok i wyszedł z toru. Odwagę, zręczność i przytomność umysłu p. Zankisowa galerje nagrodziły grzmotem oklasków skoro zwycięzca podjechał do mety. W dziewiątej gonitwie zwyciężył współzawodników Anacard, ogier p. Rittera. — Ten drugi dzień wyścigowy zakończony był jak zwykle gonitwą koni włościańskich, z których koń znanego z corocznych wyścigów trjumfatora, Kałdunka, wygrał główną nagrodę; jeden zaś z tych koników padł wraz z jeźdźcem na sznur, wyrwawszy słup nawet, lecz i szkapa i jej dosiadacz wyszli cało z wypadku. *Al.*

* (Robert djabeł) Meyerbeera, wznowiony w zeszłą sobotę, sprowadził tłumy widzów. Kasę wcześnie zamknięto. Zostawiając ocenienie tej reprezentacji do właściwej teatralnej rubryki, notujemy dziś tylko, że wznowiona partycja powiodła się bardzo, a publiczność z żywem zadowoleniem przyjmowała artystów, mianowicie zaś panią Dowiakowską i p. Filleborna. *Al.*

* (Nagrody). Po drugim konkursie instytutu muzycznego, który się odbył zeszłego piątku, w skutek balotowania następujące nagrody zostały przyznane przez komitet konkursowy: Z klasy fortepianu profesora Stolpego: 1-sze nagrody: Czarnomskiemu Leopoldowi, Wojciechowskiemu Władysławowi, Stolpemu Antoniemu (jednomyślnie), Fiedler Natalji, Gordziałkowskiej Marji, Biron Matyldzie; 2-gie nagrody: Tarczyńskiemu Józefowi, Welinowicz Zofji. Z klasy fortepianu profesora Strobla: 1-szą nagrodę: Siegenfeld Zofji. Z klasy organów profesora Freyera: 1-sze nagrody: Sliwińskiemu Janowi (jednomyślnie), Jankiewiczowi Gustawowi, Kałużyńskiemu Janowi; 2-gie nagrody: Stankiewiczowi Michałowi, Wojciechowskiemu Antoniemu, Maliszewskiemu Michałowi.

* (Tydzień handlowy). *D. 24 czerwca (6 lipca). Zboże.* Obrót w interesie *pszenicy* bardzo był ograniczony, gatunki podrzędne trudny miały odbyt; przednie zaś rychło znalazły pomieszczenie po cenach zeszłotygodniowych. *Żyto* z początku tygodnia podniosło się o 30—40 kop. na korcu tylko skutkiem słabych dowozów. Kupowano jedynie na potrzebę konsumcji. Należy się obawiać, aby ciągle obniżające się ceny na targach zagranicznych za ten produkt, nie wpłynęły na obniżenie się cen u nas. Jako osobliwość możemy przytoczyć fakt, iż zakontraktowano na dostawę z Kutna do Warszawy 500 korcy pszenicy, co już dawno miejsca nie miało; najlepiej pokazuje to, że w wysyłce drogą żelazną za granicę kupcy szansy nie mają; obracają przeto towar dla konsumcji warszawskiej. Ze znaczniejszych tranzakcji zaznaczamy kupno 1,200 korcy żyta dla młyna parowego Popowa po rs. 6 kop. 30, oraz zakupione na spekulację w Nowym-Dworze 1,500 pudów żyta z Bugu po 98 kop. za pud. Na *jęczmień* nie ma kupujących, do dawnych zapasów przybyło na Solcu do 1,000 korcy. Odbyt ma miejsce tylko po drobnych partjach na prowincję, za które płacono rs. 4 kop. 20—rsr. 4 k 75. *Owsa* ceny obniżyły się o 45 kop. na korcu; płacono na stacji drogi żelaznej rs. 2 k. 70, na targu rs. 3 k. 15 za korzec. *Okowity* ceny obniżyły się o 3 kop. na garncu; obrot mały z powodu braku kupujących. *Łój.* Obroty w tym produkcie ciągle są znaczne; do sprzedanej ilości w ostatnim raporcie naszym wzmiankowanej, przybywa jeszcze około 300 beczek, ilość zatem od kilku tygodni sprzedana dochodzi do 1,000 beczek łoju po rs. 5 k. 25 za pud. Z Elizabetgradu w guber. ekaterynosławskiej donoszą, że ceny bydła znacznie się tam podniosły (o rs. 8 na sztuce); posiadacze stad sprzedają przeto takowe w wywóz w znacznej ilości, gdyż znajdują w spieniężeniu ich na wywóz znaczniejsze korzyści i to może wpłynąć na podwyżkę cen. *Cukier.* W upłynionym tygodniu tranzakcje były średnie. Płacono na miejscową konsumcję: za Hermanów rs. 4 k. 50—rs. 4 k. 57½; za Ostrów, Oryszew i Łyszkowice rs. 4 k. 42½—rs. 4 k. 50; za Elżbietów i Majerhoff rs. 4 k. 35. Za Dobrzelin, Częstocice, Leśmierz i Medel rs. 4 k. 25; za Rytwiany rs. 4 k. 20. Na wywóz do cesarstwa za Guzów i Sanniki rsr. 4 k. 50; za Ostrów i Oryszew rs. 4 k. 42½, za Łyszkowice i Konstancją rs. 4 k. 35. Wiadomości o stanie plantacji buraczanych u nas nie są pomyślne. Z Austrji donoszą, że tam spodziewają się znacznego plonu buraków. (*G. Handl.*)

* (Cholera). *Warsz. Dniew.* pisze: „Od końca maja (v. s.) zaczynają ukazywać się w Warszawie wypadki azjatyckiej cholery. Chociaż dotąd nie było znacznej liczby zachorowywujących na tę chorobę, jednakże było kilkadziesiąt wypadków śmierci. Dla zapobieżenia rozprzestrzenieniu się epidemji, miejscowa władza ogłosiła środki ostrożności pod względem djetetycznym i higienicznym. Oprócz tego dla udzielania szybkiej pomocy zachorowywującym, wszystkie cyrkuły policyjne zostały podzielone na okręgi choleryczne i otwarte zostały szpitale choleryczne. Od 31 maja (12 czerwca) do 6 (18) czerwca, leczyła się w domu i w szpitalach następująca liczba chorych na cholerę; w szpitalach: św. Rocha 3, umarł 1; św. Ducha 5, umarło 2; Dzieciątka Jezus 22, umarło 8; żydowskim 6, umarł 1; św. Łazarza 4; w szpitalu cholerycznym na Pradze 54, um. 19; w domu 79, umarło 22; razem było chorych 173, z których umarło 53."

---

* (Podróż do Kopenhagi króla helenów i J. C. W. W. Ks. Konstantego Mikołajewicza.) *Kronszt. Wiest.* pisze: „Mieszkańcy Kronsztadu, obok Najwyższego przeglądu, o którego naznaczeniu wiele mówią u nas, zajmują się jeszcze wysłaniem kołowej fregaty pancernej *Riurik*, która w tych dniach odpłynie do Rewla z członkiem rady państwa, jenerał-adjutantem, admirałem księciem Meńszczykowem, i odpłynięciem do Kopenhagi kołowych fregat parowych *Riurik* i *Olaf*, z najjaśniejszym królem helenów Jerzym I-ym i Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkim Księciem jenerał-admirałem Konstantym Mikołajewiczem, Wielką Księżną Aleksandrą-Józefówną i Dostojną Narzeczoną króla helenów Wielką Księżniczką Olgą Konstantynówną. Dostojne te osoby opuszczają Kronsztad 28 czerwca, na jednej z wspomnionych fregat i udadzą się do Kopenhagi, gdzie staną 1-go lub 2-go lipca (v. s.) Cesarski yacht parowy *Sztandar*, także w krótce podąży za kołowemi fregatami parowemi *Riurik* i *Olaf*, i uda się do Kopenhagi po Cesarzewicza Następcę Tronu i Wielką Księżnę Cesarzównę".

---

* (Sprawa wschodnia). *Ruski Inw.* w artykule wstępnym (Nr. 170) pomiędzy innemi pisze: „Propozycja uczyniona przez mocarstwa co do wyprowadzenia śledztwa na w. Kandji, wywołała w *Journal des Débats* artykuł, w którym p. Saint Marc Girardin dowodzi, że podobne śledztwo jest konieczne i dla innych prowincij cesarstwa tureckiego, mianowicie dla Tesalji i Epiru, gdzie mogłoby uprzedzić równie silny i ogólny wybuch powstania, jak nastąpił na w. Kandji. Fakty przytaczane przez francuzkiego publicystę, na dowód słuszności tej myśli, w zupełności potwierdziły wszystko co było mówione i mówi się w ruskiem dziennikarstwie o położeniu tureckich prowincij, a przeciwko czemu różne organa turkofilskie lubią powoływać się na doniesienia konsulów angielskich—zeszłą wcale nie zawsze sprzyjające turkom, lub na dokumenta tureckie, przejęte najbezczelniejszym optymizmem. Jako główną przyczynę fermentacji, już istniejącej w Tesalji i Epirze, francuzki publicysta wystawia nadzwyczajny, wzrastający codziennie ciężar podatków i nieznośne przy ich poborze nadużycia, podwajające wysokość opłat. W dodatku, te podatki obciążające mieszkańców strasznem brzemieniem, idą nie na pożytek kraju, a na utrzymanie bezpotrzebnej, chciwej administracji. Zarazem Porta, dla przytłumienia niezadowolnienia, zgromadziła w tych dwóch prowincjach 40 tysięcy żołnierzy, zbieraninny wszelkiego rodzaju, a od czasu tej okupacji, nadużycia i gwałty turków, również jak bieda i cierpienia ludności chrześciańskiej, przekraczają wszelkie granice. Dwa tysiące chrześcian, doprowadzonych do rozpaczy a posiadających broń, zbuntowało się, a za przykładem ich pójdą wszyscy, skoro tylko nadejdzie broń i zapasy. „Europejska komisja śledcza" dodaje p. Saint Marc Girardin, „obowiązana jest uczynić dziś to, czego może nie można będzie zrobić jutro, to jest stać się pośrednikiem pomiędzy uciśnionymi, którzy wkrótce znużą się pokorą i uciskającymi, którzy wkrótce będą pozbawieni możności uciskania."

* (Arcyksiąże Ferdynand-Maksymiljan) urodził się 6-go lipca 1832 r., a po podpisaniu traktatu 9-go kwietnia 1864 r., którym zrzekł się wszystkich swych praw agnata jako arcyksiąże austrjacki za siebie i za swych potomków dopóty, dopóki nie nastąpi śmierć wszystkich innych następców w linji męzkiej domu austrjackiego,—przyjął 10-go kwietnia z rąk przedstawicieli meksykańskiego stronni-

ctwa klerykalnego, d'Estrada, Almonte i Labastida, cesarską meksykańską koronę i udał się z Trjestu 24 kwietnia do Rzymu, dla otrzymania błogosławieństwa papiezkiego. Dnia 29 maja, przybył do Verą-Cruz, ogłosił ztamtąd proklamację do meksykanów i 12 czerwca tegoż roku, uroczyście odbył wjazd do miasta Meksyku. W trzy lata i dni siedm, podległ losowi swego poprzednika, cesarza meksykańskiego Iturbide, którego synowca adoptował za syna i uznał za następcę tronu. (*Birż. Wied.*)

Anglja.

* (Kwestja luksemburgska). *Londyn, 4 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów, p. Houghton wystąpił z zapowiedzianą poprzednio interpelacją w przedmiocie pojmowania traktatu dotyczącego Luksemburga. Hr. Derby odpowiedział, że nie lekceważy danych zobowiązań; gwarancja atoli zbiorowa oznacza, że żadne pojedyncze mocarstwo nie jest obowiązane do bronienia gwarancji, jeżeli pomiędzy pozostałemi mocarstwami poręczającemi zachodzi różnica w zdaniach. Gwarancja zbiorowa jest obwarunkowana zgodą mocarstw gwarantujących. Prusy wiedzą o tem. Nikt nie może żądać od Anglji interwencji indywidualnej, na przypadek, gdyby Prusy lub Francja, albo też oba te mocarstwa razem, naruszyły neutralność, lub też gdyby Rosja odmówiła interwencji. Gwarancja zależy od uczciwości wszystkich uczestniczących, a nie od siły oręża, i gdyby gwarancja została przez jedno mocarstwo naruszoną, wówczas pozostałe mocarstwa musiałyby dopiero układać się co do dalszych środków. Lord John Russell ubolewa nad rozprawami w tym przedmiocie, które muszą brzmieć nieprzyjemnie dla Prus. Tłómaczenie hr. Derby, że przyjęte zobowiązanie jest charakteru bardziej moralnego niż technicznego, ma wprawdzie za sobą słuszność, lecz pomimo to traktat gwarancji nie jest bynajmniej świstkiem papieru, pozbawionym wszelkiej wartości. (*Wolffs T. B.*)

* (Cesarz Maksymiljan). *Londyn, 4 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, lord Stanley, odpowiadając na interpelację Sandforda, oświadczył, że nie otrzymano jeszcze urzędowego potwierdzenia o śmierci cesarza Maksymiljana, lecz że pomimo to stracenie go nie ulega prawie wątpliwości. Jest to okrucieństwo godne pożałowania i niepolityczne. Dalsze wynurzanie przekonań byłoby na teraz bezużytecznem. W dalszym ciągu posiedzenia, kanclerz skarbu Disraeli oświadczył, że otrzymano w powyższym względzie wiadomość urzędową i że królowa kazała odłożyć na potem przegląd wojsk, który miał odbyć się jutro. (*Tamże*).

* (Cesarzowa francuzów.) *Londyn, 4 lipca.* *Owl* powiada, że cesarzowa francuzka, obecną będzie na rewji morskiej, która ma odbyć się na cześć sułtana. (*Cor. H. B.*)

Austrja.

* (Podróż cesarza austrjackiego) do Paryża odroczoną została z konieczności; ale pomimo tego odroczenia nie odstąpiono od zamiaru złożenia wizyty. *Debatte* powiada, że żałoba familijna mogła wpłynąć na wstrzymanie wyjazdu, ale nie na zupełne jego zaniechanie, gdyż odwiedzenie Paryża, o czem nie należy zapominać, stoi według wszelkiego prawdopodobieństwa w związku z ważną polityką. (*La Fr.*)

* (Ułaskawienie) *Peszt, 6 Lipca.* Cesarz austrjacki najwyższym dekretem z dnia 1 b. m. rozkazał wypuścić z więzienia 271 aresztantów siedmiogrodzkich, którzy zostali już skazani, albo którzy znajdowali się pod śledztwem. (*Cor. Bür.*)

* (Kwestja Szlezwigu północnego). *Wiedeń, 5 lipca.* Dzisiejsza *Die Presse* pisze o teraźniejszem położeniu kwestji Szlezwigu północnego: Austrja nie ma najmniejszego interesu w tem, ażeby naglić Prusy do zwrotu Szlezwigu północnego bez wszelkich gwarancij. Austrja może czekać spokojnie na porozumienie pomiędzy Prusami i Danją. Nie mamy bynajmniej powodu do mięszania się i do podejmowania się niebezpiecznej roli pośrednictwa. Poprzestajemy na roli widzów, dopóki nie jesteśmy sami niepokojeni. (*Tamże*).

* (Stosunki z Prusami). *Wiedeń, 5 lipca.* *Wien. Abp.* polemizuje w ogólności przeciw staremu systemowi ogólnikowych obwinień, oraz bezpośrednich i pośrednich podejrzeń ze strony dzienników pruskich względem Austrji, i powiada: Wiadomo, że p. Beust, niezwłocznie po objęciu przez niego obowiązków, usiłował usunąć trudności, wynikłe w przedmiocie szefostwa pułków; że dał także pierwszy pochop do wzmocnienia na nowo stosunków handlowych ze związkiem celnym, i że zasłużył w kwestji luksemburgskiej na zupełną wdzięczność ze strony samych nawet dzienników pruskich. Jasne warunki traktatu pokoju prażskiego, nie nakłoniły go ani do przemawiania przeciw przymierzom zaczepno-odpornym z państwami południowo-niemieckiemi, ani do mięszania się na drodze dyplomatycznej do ostatnich układów w przedmiocie związku celnego. Pod każdym względem p. Beust usiłował, z pominięciem litery zobowiązań prawnych, utrzymać i utrwalić w ogólnej polityce Austrji stosunek przyjacielski do Prus. Jest to fakt nieulegający wątpliwości i dostateczny dla słusznego ocenienia charakteru polityki austrjackiej. Większe zbliżenie do Prus nie dało się uskutecznić, lecz i ze strony pruskiej nie została postawiona żadna propozycja, którąby Austrja była w możności odrzucić.

Danja.

* (Niezadowolnienie). *Kopenhaga, 3 lipca.* *Berlingske Tidende* zamieściła artykuł pod działem urzędowym, w którym wyraża swoje niezadowolnienie z powodu napaści *Nordd. Alg. Z.* na senat duński, z którego bezstronności naród jest dumnym, i który zjednał sobie szacunek wszystkich stronnictw. (*Cor. H. B.*)

Francja.

* (Proces Berezowskiego.) *Paryż, 5 lipca.* Wczoraj o godzinie 2 z południa, zebrał się sąd kryminalny, dla wydania decyzji co do oskarżenia Berezowskiego. Berezowski odesłany został według tej decyzji przed sąd przysięgłych dep. Sekwany, jako oskarżony o wykonanie w dniu 6 czerwca 1867 r. dobrowolnego i rozmyślnego zamachu na życie Najjaśniejszego Cesarza ruskiego, który to zamach wykonany jawnie, nie udał się z powodu okoliczności niezależnych od jego sprawcy. Sprawa Berezowskiego sądzoną będzie, jak już o tem doniesiono, przez sąd przysięgłych w poniedziałek dnia 15 lipca. (*La Fr.*)

* (Dzienniki opozycyjne). Naturalnie że we Francji, tak samo jak i wszędzie, panuje powszechne oburzenie z powodu czynu niecnej zemsty, nakazanego przez Juareza; lecz te dzienniki opozycyjne, które powstawały stale na wyprawę meksykańską i chciały zawsze upatrywać w Juarezie władzę legalną, nie mogą teraz występować wprost przeciw swemu dotychczasowemu protegowanemu, i z tego powodu wszczęła się pomiędzy dziennikami umiarkowanemi a opozycyjnemi, zwłaszcza pomiędzy *Patrie* i *Siècle*, dość żywa polemika. (*Nordd. A. Z.*)

* (Cesarz Maksymiljan.) *Paryż, 5 lipca.* W nocie *Monitora* powiedziano: Zgon cesarza Maksymiljana został teraz urzędownie potwierdzony. Nieszczęśliwy ten monarcha, który był uznany przez mocarstwa, nie chciał po wycofaniu wojsk francuzkich opuścić kraju, i nie zważając na groźne niebezpieczeństwa, czynił ostatnie wysilenia dla ocalenia swych stronników. Cesarz znajdując się w Queretaro w pozycji prawie niepodobnej do zdobycia i dozwalającej mu, w najgorszym razie, schronić się ze swemi wojskami nad brzeg morski, został podczas snu wydany nieprzyjacielowi przez jenerała Lopez. Zamordowanie cesarza obudzi powszechną zgrozę. Niecny ten czyn, wykonany z rozkazu Juareza, wyciska na czole tych ludzi, którzy mienią się być przedstawicielami rzeczypospolitej meksykańskiej, piętno nigdy niezgładzone. Potępienie ze strony wszystkich narodów będzie pierwszą karą dla rządu, na czele którego stoi taki człowiek. Dalej *Monitor* donosi, że z powodu śmierci cesarza Maksymiljana, cesarz Napoleon rozkazał przywdziać u dworu żałobę na 30 dni. (*Wolffs T. B.*)

* (Postępek sułtana). *Paryż, 5 lipca.* *La Fr.* pisze: Podaną przez nas wczoraj wiadomość o postępku sułtana z powodu śmierci cesarza Maksymiljana, potwierdza dzisiejszy *Monitor* w następujących słowach: „Sułtan dowiedziawszy się o tragicznej śmierci cesarza Maksymiljana, prosił cesarza o wstrzymanie przygotowanych dla niego uroczystości."—Książę następca tronu wyjeżdża dziś do kąpieli w Luchon, gdzie pozostanie przez cały sezon letni. — Wice król Egiptu opuszcza dziś wieczorem Paryż.

* (Odjazd sułtana.) *Paryż 5 lipca.* Sułtan opuści z całym swoim orszakiem Paryż w przyszły wtorek, udając się do Londynu, dokąd zaproszony został przez królowę Wiktorję. (*La Fr.*)

* (Królowa hiszpańska.) *Paryż, 4 lipca.* *La Fr.* pisze: Powtórzyliśmy wczoraj z pewnem powątpiewaniem wiadomość o podróży królowej hiszpańskiej do Paryża. *Mém. dipl.* utrzymując, że przyjazd ten nastąpi w przyszły czwartek, źle był poinformowany. Wiemy z pewnego źródła, że nietylko królowa hiszpańska nie przybędzie w czwartek do Paryża, ale że zupełnie odstąpiła od zamiaru tej podróży.

* (Lord Cowley.) *Paryż, 4 lipca.* Czytamy w *Monitorze*: Cesarz otrzymał listy od królowej angielskiej, odwołujące lorda Cowley z zajmowanej przez niego posady nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora w Paryżu.

* (Posłowie japońscy.) Nowa ambasada japońska, mająca na celu uregulowanie pewnych kwestij dotyczących trzech nowych portów, które mają być otwarte dla handlu europejskiego od 1 stycznia 1868 r., przybyć ma wkrótce do Francji. Trzy te nowe porty najważniejszemi są dla handlu japońskiego. Dwudziestu czterech młodzieńców, którzy ukończyli kolegjum francuzkie w Yokohama, towarzyszą posłom japońskim, dla ukończenia nauk we Francji. Naczelnik ambasady nazywa się Korimoto-Akimo-Kami, mądry japończyk, który gorliwie zajmował się studjami francuzkiemi i przetłomaczył skróconą historję Francji, nadzwyczaj wysoko cenioną w Japonji. (*La Fr.*)

* (Meeting). Dnia 26-go i 27-go sierpnia odbędzie się w Paryżu meeting międzynarodowy trzech stowarzyszeń emancypacyjnych uorganizowanych w Londynie, w Madrycie i w Paryżu, a mających na celu zniesienie niewolnictwa. *Situation* powiada, że na meetingu tym rozbierane będą raporta o stanie niewolnictwa i o handlu niewolnikami, jako też o teraźniejszem i przyszłem położeniu oswobodzonych niewolników w Stanach Zjednoczonych. Na czele stowarzyszenia angielskiego stoi prezes honorowy lord Brougham; w komitecie francuzkim przewodniczą p. Laboulaye i prezesi honorowi książę Broglie i Guizot. (*La Fr.*)

Grecja.

* (Bandytyzm.—Omer-pasza). *Ateny, 29 czerwca.* Dowódzca bandytów Kitzos został rozstrzelany przez wojska.—Omer-pasza opuścił po dwóch dniach stanowisko pod Lassithi, nie zaczepiając wcale powstańców i powrócił statkami do Kanei dla wznowienia zapewne ataku na Sfakję. (*Cor. Bür.*)

Hiszpanja.

* (Rozruchy). Podług *Courrier français*, w licznych punktach Hiszpanji wybuchło powstanie, którego nie zdołały przytłumić gwardje narodowe, wysłane przeciw rokoszanom. Inne natomiast wiadomości z Hiszpanji nie wspominają wcale o tem powstaniu, które musi przeto mieć bardzo niewielkie rozmiary. (*Nordd. A. Z.*).

Meksyk.

* (Wypadki w Meksyku). Przy odejściu ostatniego parostatku z Nowego Jorku, nie miano jeszcze tam żadnej wiadomości o katastrofie w Meksyku, lecz wiedziano, że jenerał cesarski Marquez, dowodzący w stolicy Meksyku, kazał aresztować znaczną liczbę znakomitszych republikan, ażeby mieć ich jako zakładników poręczających za życie cesarza Maksymiljana. Mówiono tam także, że Santa-Anna skazany został na karę śmierci przez powieszenie i że niejaki jenerał L yola usiłował utworzyć w Isco rząd samoistny. Przeciw temu ostatniemu, posłany został jenerał juaristowski Corona. Zdaje się, że w związku z wyż wspomnionym środkiem, przedsięwziętym przez jenerała Marquez'a, pozostaje pogłoska, która szerrzyła się w Paryżu i podług której, przy zajęciu miasta Meksyku, juaryści dopuścili się czynów oburzających. Powiadają także w Paryżu, że Juarez dla tego odmawia wydania ciała cesarza Maksymiljana, że takowe jest strasznie pokaleczone, a podług innej wersji, nawet na sztuki porąbane, i że pojedyncze kawały ciała rozesłane zostały na prowincję. Uczucie ludzkie wzdraga się uwierzyć podobnym faktom, lecz dotyczasowe postępowanie juaristów, którzy zamordowali wraz z cesarzem znakomitszych jego stronników, daje powód do uwierzenia w czyny jak najbardziej obmierzłe. (*Nordd. A. Z*)

Portugalja.

* (Wyjazd króla.-Podatki). Król Ludwik przedsięwziął 3-go b. m. oddawna zamierzoną podróż do Francji i Włoch. Znikły obawy co do dalszych rozruchów z powodu zaprowadzenia nowych podatków. (*Nordd. A. Z.*).

Prusy.

* (Zaprzeczenie.) *Berlin, 5 lipca.* Wiadomość podana przez dzienniki o liście króla pruskiego do królowej hanowerskiej, jest zupełnie zmyśloną; jenerał-gubernator, nie przesyłał do niej także żadnego pisma. (*Cor. Bür.*)

* (Ewakuacja Luksemburga.) Komendant twierdzy luksemburgskiej otrzymał od pruskiego ministra wojny, jak najformalniejszy rozkaz opuszczenia zupełnego tej twierdzy. Dnia 8 lipca, odbędzie się sprzedaż zapasów wojskowych, które pozostały jeszcze w magazynach. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Odpowiedź Turcji). *Konstantynopol, 29 czerwca.* *Lewant Herald* donosi, że Porta odesłała w dniu 21 czerwca odpowiedź na notę zbiorową mocarstw, domagając się wydalenia wprzód ochotników

greckich. Spodziewają się znowu przybycia 20,000 czerkiesów. W każdym vilajecie ma wychodzić dziennik urzędowy. *(Corr. Bür.)*.

* (Nominacje). *Konstantynopol, 3 lipca.* Rząd turecki zamianował trzech greków i jednego armeńczyka, gubernatorami Saloniki, Smyrny, Dardanellów i Janiny. *(Corr. H. B.)*.

* (Podróż księcia rumuńskiego). *Jassy, 4 lipca.* Książę Karol rumuński wyjechał ztąd dziś, w zamiarze przedsięwzięcia podróży po siedmiu departamentach górnej Mołdawji. W przeddzień wyjazdu, wieczorem, książę znajdował się na nabożeństwie w synagodze, gdzie przyjęty został z wielkim zapałem. Książę przyjmował następnie deputację złożoną ze znakomitszych członków gminy żydowskiej, którzy podziękowali księciu za udzielenie im opieki i oświadczyli zarazem, że obawy ich były przesadzone. Książę odpowiedział w wyrazach łaskawych i uspokajających. *(Wolffs T. B.)*.

Włochy.

* (P. Ferrara). *Florencja, 4 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes Rattazzi oświadczył, że król przyjął dymisję p. Ferrara i powierzył mu tymczasowo zarząd ministerstwem skarbu; na interpelację p. Lanza, p. Rattazzi odpowiedział, że powodem do dymisji p. Ferrara był główie projekt do prawa w przedmiocie dóbr kościelnych, nad którym toczyć się będą jutro rozprawy w izbie, lecz że nie uważa za stosowne dać teraz bliższe objaśnienia. *(Corr. Bür.)*

* (Pożyczka.—Dobra kościelne). Podług *Pungolo*, dymisja p. Ferrara jest jedynie pozorna, dla ułatwienia p. Ratazzemu zawarcia pożyczki, poczem p. Ferrara wróci na swe stanowisko w ministerstwie. Parlament nie postanowił jeszcze, kiedy mają toczyć się rozprawy w przedmiocie propozycij dotyczących dóbr kościelnych, pomimo iż rozprawy nad traktatem handlowym z Austrją zostały ukończone 2-go b. m., w którym to dniu sam traktat pomieniony uzyskał zatwierdzenie izby. *(Nordd. A. Z.)*

* (Parlament). *Florencja, 5 lipca.* Przy rozprawach nad projektem dotyczącym dóbr kościelnych, niektórzy deputowani występowali przeciwko temu projektowi, inni zaś stawali w jego obronie. Rattazzi oswiadczył, że ministerstwo zgadza się na przyjęcie projektu komisji za podstawę do rozpraw, zastrzegając sobie jednak zmianę niektórych artykułów. Oznajmił on także, że bankierzy, którzy zawarli przedstawioną parlamentowi umowę, oświadczyli dobrowolnie, iż odstępują od niej i uważają ją za rozwiązaną, pozostawiając ministerstwu zupełną swobodę przy rozprawach nad tym przedmiotem. *(Corr. Bür.)*

* (Książę Humbert). *Florencja, 4 lipca. Italie* zapewnia, ze książę Humbert, z powodu śmierci cesarza Maksymiljana, odroczył swoją podróż do Wiednia. *(Cor H. B.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 23 czerwca (*).

Kubany.—Cesarzowa Eugenja.—Wystawa.—Mustafa-pasza.

Niema tu nic „gentlemanlike”, jak mówią anglicy, nic przyzwoitego. Codziennie błoto wydobywa się na wierzch. Każdy drze się na miljonera a nie jeden dostaje się na szafot lub szubienicę. Tak, lokaj zamierzył się zbogacić, zawiązał towarzystwo hypoteczne, dał jenerałowi Leboeuf bajeczną dywidendę, kapitały wpadły mu w rękę, a on schował je do kieszeni. Wybito mu okna, ale cóż z tego? Wszyscy mówią, że francuzi nie są zdolni do brania kubanów, a stronnicy i przyjaciele cezaryzmu wydają miljony rocznie, a szambelanowie podejmują się przeprowadzenia każdej sprawy i w prefekturach mówią: jeżeli pan dasz ze dwa tysiące fr., w dwa tygodnie załatwimy pańską sprawę.

Cesarzowa Eugenja, znów zaczęła zwiedzać zakłady dobroczynne. W więzieniu św. Łazarza podano do niej prośbę, co do tego że ławki drewniane są zbyt twarde. Na to rzekła ona: „Te kobiety mają jednakową naturę ze mną, i czuję że mogą zachorować siedząc na tych ławkach. Lepiej pracowały by na miękkich.” Te słowa zamieściła *Patrie*.

Wystawa powszechna nie wzbogaca Paryża. Paryżanie po większej części wyjechali; nowych restauracji na polu marsowem jest więcej nie potrzeba. Bankructwa tego roku są w porównaniu dwakroć liczniejsze, a miljony przywożone przez cudzoziemców, Paryż pochłania w kilka dni. Należy pamiętać, że na same karety wydaje się dziennie miljon fr. Płaca szwaczkom nie została powiększona, pomimo święto-wań wszelkiego rodzaju.

Mustafa-pasza pojechał do Homburga, gdzie przegrał już pół miljona; w Wiesbadenie zaś powódź zniszczyła dom gry. *K.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Fabryka i magazyn kapeluszy, oraz czapek F. Wojszyckiego).** Ulicy Miodowej ubywa obecnie, od lat 17 dobrze znany zakład kapeluszniczy i czapniczy p. Fr. Wojszyckiego, który **przeniesiony zostaje do domu po-Misjonarskiego na Krakowskiem Przedmieściu, tuż przy kościele Sw. Krzyżkim.** Ta zmiana lokalności, a głównie teraźniejsze znaczne zwiększenie rzeczonego zakładu, daje nam tytuł dotknięcia kilkoma zarysami jego przeszłości. Pan Wojszycki, jako pierwszorzędny fabrykant kapeluszniczy, przez lat 8, przewodniczył w urzędzie starszych zgromadzenia kapeluszników warszawskich; wyrób kapeluszy męzkich i damskich tak z filcu, jako też z pluszu, tudzież z włosów bobrowych, kastorowych, króliczych lub zajęczych podniósł do **tej doskonałości, jaka wyroby jego stawia na równi z wyrobami zagranicznemi.** Oprócz pochwał publicznych, które z dwóch wystaw krajowych p. Wojszycki pozyskał, z szeregu fabrykantów tego rodzaju jego jednego moskiewska wystawa przemysłu z r. 1865 zaszczyciła srebrnym medalem. W roku 1861, pan Wojszycki **pierwszy czapnictwo z kapelusznictwem połączył**; zaprowadził u siebie maszyny samoszyjne, czeladź odpowiednio usposobił, a **czapki jego**, czy to wojskowe, czy cywilne, czy urzędnicze, czy studenckie pod względem dobroci materjałów i praktyczności fasonów, **od razu zyskały przewagę i dotąd mają ustaloną wyższość nad wyrobami podobnemi innych drobnych zakładów**, gdzie fabryczne środki kapeluszniczce, czapnictwu w pomoc przychodzić nie mogą. Pan Wojszycki pierwszy u nas w kraju pozyskał **przywilej wynalazku na wodotrwałe kapelusze pluszowe**; a i w ostatnich czasach czapki lakierowane dorożkarskie z okutemi daszkami, pochodzące z jego fabryki, jak również kapelusze liberyjne lakierowane, władza miejscowa za modelowe uznać raczyła. Służba zewnętrzna i wewnętrzna młyna parowego, tudzież służba warszawskiej kolei konnej, posiada czapki, czyli furażki uniformowe z tejże fabryki. **Obywatelstwo na prowincji na każdym większym jarmarku skwapliwie poszukuje firmy Wojszyckiego**, bo od lat wielu nabyło przekonanie o rzeczywistych zaletach jego wyrobów, płacąc chętnie wyższą nawet cenę, byleby mieć wyrób wyższej wartości. P. Wojszycki, aby pięknością swych kapeluszy nie ustąpić zagranicznym, **wszystkie materjały**, począwszy od pluszu do sprzążeczki, bezpośrednio z **Paryża sprowadza.** Obok tego wszakże dla dogodzenia żądaniom, posiada w swym składzie **prawdziwe paryzkie kapelusze najnowszej mody.** Że w cenach p. Wojszycki umiarkowanie zachować potrafi i że każdego zadowolnić umie, dowodem jest ów ciągły ruch kupujących w jego magazynie **i coraz wzrastające powodzenie jego zakładu**, które właśnie koniecznego zwiększenia tak sklepu jak lokalu fabrycznego wymagało. W obecnej miejscowości, w domu po-misjonarskim, sklep główny przeznaczony jest na kapelusze męzkie, damskie i dziecinne; w sklepie drugim łącznym mieszczą się czapki i furażki. Oddzielna pracownia czapnicza na parterze, oraz oddzielna fabryka kapelusznicza w suterynach, z wielkiem ułatwieniem produkcji, są tuż obok frontowego handlu hurtowej i detalicznej sprzedaży. *Y.*

Warszawa, dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

Kalendarz

We wtorek, 9 lipca, — śśw. Cyryla bisk. i Anatolji pan.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 51; zach. o godz. 8 min. 18.

We środę, 10 lipca, — śśw. Jana z Dukli, i 7 braci synów Felicysymy. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 17.

Stan pogody

Dziś z rana + 10°0, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	751.1	750.7
Termometr Reaum	+ 10°2	+ 14°0
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 14°9, R. Najmniejsze ciepło 7°5 + R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Jutro*, opera **Robert Djabeł.**— *Wczoraj*, dawano balet **Robert i Bertrand**, było osób 300.—*Onegdaj*, dawano operę **Robert Djabeł**, było osób 1100.

TEATR ROZMAITOSCI.— *Dziś*, **Cicha woda brzegi rwie; Klucz Metelli; Biała kamelja.**— *Wczoraj*, dawano **Przez zazdrość; Żony uczonych mężów**, było osób 186.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, Wielki **Koncert** pod dyrekcją pp. Fausta i Orzechowskiego.— Początek o godz. 6. — Cena wejścia od osoby kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 371. —*Onegdaj*, było osób 137.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie spiewaków francuzkich.** — (Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 495.— *Onegdaj*, było osób 360.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejia*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major orszaku J. C. M. książę *Szachowski 1*, z Petersburga; jenerał-major baron von *Medem*, z gubernji liflandzkiej; tajny radca *Chruszczew*, koniuszy dworu J. C. M., z Petersburga; konsul jeneralny królewsko-saski, i saskowejmarski *Lesser*, z Drezna;—wyjechali: jenerał-adjutant J. C. M. książę *Radziwiłł*, do Paryża; jenerał-lejtnant *Minkwitz*, do Wyłkowyszek; jenerał-major *Karłowicz*, do Siedlca; dymisjonowany jenerał-piechoty *Karniłowicz*, do Radzynia; dymis. jenerał-major *Sänger*, do Cesarstwa; tajny radca senator *Sołowiew*, do Czyżewa; radca tajny *Janiszowski*, do Lubartowa; rzeczywisty radca stanu senator *Paschalski*, do Mińska; kamerjunkier dworu J. C. M. *Swierbiejew*, do Stutgardu; jeneralny super-intendent kościołów ewangielicko-augsburgskich w królestwie, ksiądz *Ludwig*, do Niemiec.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1021, wyjechało osób 1333;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 346, wyjechało osób 358;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 328, wyjechało 317;— statkami parowemi przyjechało osob 72, wyjechało 70;—w ogóle przyjechało osób 2475, w tej liczbie z zagranicy 276; wyjechało osób 2965, w tej liczbie za granicę 203.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe waśne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	.	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		80	17	79	83
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)		71	83	71	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		59	50	59	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	-	-
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		-	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		117	—	116	25
„ „ „ 1866 „ 100		108	—	107	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		55	—	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	-
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		86	50	85	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		84	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	85	107	70
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	107	70	107	55
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	83	7	35
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	75	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	88	20	87	75
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	-	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 17⁷/₉

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 42²/₉

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3534) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że nadesłany drogą urzędową akt zejścia Jana Czyńskiego, pochodzić mającego z Królestwa, dnia 31 Stycznia r. b. zmarłego w Hrabstwie Middlesex (Anglja) w wieku lat 63, przesłany został Archiwum Głównemu Królestwa Polskiego, do zachowania.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 3535). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do Art. 41 K. C. P., podaje do wiadomości stron interesowanych, iż Trybunał Cywilny w Płocku, wyrokiem swym z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. na powództwo Issera i Sury małżonków Olszewitz zapadłym, uznał Mośka Zamola Olszewitz, mieszkańca miasta Płocka za zaginionego.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 3861). *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.*

Podając do powszechnej wiadomości, że patent na stopień lekarza przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego pod dniem 8 (20) Marca 1850 r. za Nr. 48/1148 i pozwolenie do praktyki przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1851 r. za Nr. 1444/11152 panu Leonowi Schönborn wydane, zaginęły; wydawszy w miejsce onych duplikaty, uprzedza, że zatracone papiery powyższe żadnej wartości już nie mają.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.

(N. D. 3863) *Syndyk Ostateczny Masy Upadłości Domu Fabrycznego A. et J. Librach w Ozorkowie.*

W skutek wyznaczonego terminu prze Sędziego Komisarza, wzywa wierzycieli tejże masy, aby zgromadzili się w dniu 12 (24 Lipca) r. b. o godzinie 5 z południa, w sali sesjonalnej Trybunału Handlowego tutejszego celem narady, jakie wypada przedsięwziąść środki dla sprzedaży fabryki i nieruchomości do aktywów masy należących

Warszawa dnia 4 Lipca 1867 roku.
Józef Poznański.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *1965*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

1. Po śmierci Józefy Sucheckiej, wierzycielki sum, *a*, rsr. 9,270 z pod Nr. 9*c*, *b*, rs. 4,200 z pod Nr. 12, *c*. rs. 750 pod Nr. 13, i rs. 5,669 kop. 40 pod Nr. 14 na dobrach Przystajni Okręgu Kaliskiego w Dziale 4 wykazu ubezpieczonych.

2. Antoniego Grabowskiego współwłaściciela sumy rs. 427 kop. 50 na dobrach Osieczy Okręgu Konińskiego w Dziale 4 pod Nr. 60, i zastrzeżenia zastawy w dziale 3 pod N. 25, otworzyły się spadki, do uregulowania których, wyznaczono termin przed podpisanym Rejentem w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu na dzień 5 (17) Października 1867 r.

Kalisz d. 17 (29) Marca 1867 r.
J. Białobrzeski,

(N. D. *1964*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po zmarłym Antonim Karwowskim, właścicielu nieruchomości w Lublinie Nr. 158, oraz wierzycielu sum, rsr. 3,300 na nieruchomościach w Lublinie Nr. 328 i 329, i na dobrach Tarnawka *C*, rs. 3,000 na nieruchomości w Lublinie Nr. 218 i rs. 530 kop. 25 na dobrach Krasieninie, Tarnawka *C* i nieruchomości w Lublinie Nr. 616, tudzież ewikcji w sumie rs. 2,700 na nieruchomości w Lublinie Nr. 656 hypotecznie ubezpieczonych, otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 2 (14) Października 1867 r. w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 17 (39) Marca 2867 r.
Walery Głowacki.

(N. D. *1966*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Ogłasza się, że z powodu nastałej śmierci:

1. Agaty z Sperskiej Rakuzowej, współwłaścicielki dóbr ziemskich Budwiecie, oraz wierzycielki sumy rs 6,400 z procentami i kosztami na tychże dobrach Budwiecie w Powiecie Kalwaryjskim położonych, pod Nr. 11 działu IV wykazu hypotecznego, niemniej pod Nr. 21 i w Zlewkach do Nr. 16 litera *g*., oraz w Zlewkach do Nr. 17 litera *f*. działu IV wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Prepunty w Powiecie Sejneńskim położonych, sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej.

2. Suleimana Baranowskiego, wierzyciela sumy rs. 300 pod Nr. 28 działu IV wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Nowinka Powiecie Kalwaryjskim położonych, ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 2 (14) Października 1867 r. jest oznaczony, strony więc interesowane z prawami swemi w tym terminie do kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 16 (28) Marca 1867 r.
Władysław Russocki.

(N. D. *1967*) *Pisarz Sądu Pokoju w Sandomierzu.*

Z powodu śmierci:

1. Wandy Stanisławskiej właścicielki domu murowanego z spichlerzami i gruntami pod Nr. 7 w mieście Sandomierzu.

2. Amelji Wróblewskiej właścicielki w $1/3$ prawa zastawy domu N. 61 w Sandomierzu, oraz właścicielki w $1/3$ części sum rs. 750 i 900 na wspomnionym domu N. 61 w dziale IV ubezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 16 (28) Września 1867 r. pod prekluzją oznaczam.

Sandomierz d. 14 (26) Marca 1867 r.
W. Turchetti.

(N. D. *1968*) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Ostrołęckiego.*

1. Po Macieju i Augustynie braci Załęskich właścicielach części dóbr Kuczyn z gruntami na Kuczynie Wypychach.

2. Chujmie Ejzenberg z Ostrołęki dłużniku sumy rs. 600.

3. Janie Pałaszewskim i Ignacym Wielochowskim właścicielach nieruchomości w mieście Ostrołęce pod Nr. 111 położonej.

4. Icku Rybak z Ostrowi wierzycielu kwoty rs 39

5. Zygmuncie Krzyżanowskim z Nowej-wsi ogłasza postępowanie spadkowe do którego strony interesowane ad 1 2 w dniu 22 Września (4 Października) 1867 r, zaś ad 3 4 i 5 w dniu 25 (7) t. m. i r. pod prekluzją zgłosić się winny.

Ostrołęka d. 4 (16) Marca 1867 r.
Karpiński.

(N. D. *3622*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje:

1. Na opalanie kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i w 1 m na Pradze w ciągu półtora roku t. j. od d. 1 (13) Lipca r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. od wynagrodzenia na rs. 6,081 wyraźnie na rubli srebrem sześć tysięcy ośmdziesiąt jeden rocznie ustanowionego w warunkach zamieszczonego.

2. Na dostawę nowych i konserwację w użyciu będących utensyljów w powyżej pomienionych szlachtuzach także w ciągu półtora roku to jest od d. 1 (13) Lipca r. b. do d. 1 (13) Stycznia 1869 r. potrzebnych, od wynagrodzenia na rs. 1,353 k. 81½ wyraźnie na rubli srebrem tysiąc trzysta pięćdziesiąt trzy kopiejek ośmdziesiąt jeden i pół rocznie ustanowionego w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o które z takowych przedsiębierstw mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sum do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium do licytacji ad 1-mo rs. 608, ad 2-o rs. 135 i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
z upoważnienia Śliżewski.
3 za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wypisać z ogłoszenia którego z tych przedsiębierstw podejmuje się z szczegółowym wymienieniem terminu i sumy wynagrodzenia rocznego i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. NN. na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałme dnia N. miesiąca N. roku 1867.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(*N. D. 3543*) *Magistrat Miasta Gubernjalnego Kielce.*

Zawiadamia interesowane osoby, iż w dniu 6 (18) Lipca r b o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Kancelarji Magistratu Miasta Kielc licytacja przez zapieczętowane deklaracje, na dzierżawę dochodu z targowego, jarmarcznego i brukowego w temże mieście, przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 187⁰/₁ r. poczynając od sumy dotychczasowo płaconej rsr. 1,302 rocznie. Przystępujący do licytacji obowiązani będą złożyć na wadjum rsr. 130, w gotowiźnie lub też w kwitach kas miejskich. Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 15, wedle wzoru niżej zamieszczonego.

Kielce dnia 6 (18) Czerwca 1867 roku.
Prezydent Augustynowicz.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta gubernjalnego Kielce, z dnia 6 (18) Czerwca 1867 r. Nr: 2760, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód kasy miejskiej w temże mieście, z poboru opłat, targowego, jarmarcznego i brukowego, przez czas trzechletni od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. uważając za sumę rocznej opłaty rsr. N. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom, jakie warunki licytacyjne obejmują. Wadjum w sumie N. składam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia
mca roku
(podpis deklaranta)

(N. D. *3886*.) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Katarzyńskiego Doktora Medycyny w Warszawie pod Nr. 1535 zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*a* przy ulicy Podwale zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,900 z procentem 5% od dnia 1 Stycznia n. s. 1865 r. i kosztów od Aleksandra i Józefy z Bajkowskich małżonków Dąbrowskich obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Drwalew z przyległościami Idzikowice Nazale w Okręgu Łęczyckim położonych, tamże zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1867 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Drwalew z przyległością Idzikowice Nazale w Okręgu Łęczyckim w Gminie Gostków Parafji Domaniew Powiecie Łęczyckim Okręgu Łęczyckim dawniej Zgierskim, pod względem Sądowym w Gubernji Warszawskiej, pod względem Administracyjnym w Gubernji Kaliskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Łęczyckiego w mieście Łęczycy posiedzenia odbywającego, położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Aleksandra i Józefy z Bajkowskich małżonków Dąbrowskich należące, folwark Drwalew w posiadaniu małżonków Dąbrowskich, zaś folwark Idzikowice Nazale w posiadaniu Katarzyny Szachowskiej na lat 6 od dnia 12 (24) Czerwca 1861 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. z mocy kontraktu w dniu 12 (24) Czerwca 1861 r. zawartego, zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, o gólnej rozległości grunta folwarczne około włók 15 mórg 19 prętów 220 zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

A. Folwark Drwalew.

1. Dom (dwór) z drzewa parterowy gontami od frontu a od tyłu słomą kryty z kominem murowanym.
2. Komora z drzewa słomą poszyta.
3. Kuchnia parterowa murowana, słomą poszyta z kominem murowanym.
4. Piwnica oddzielna z kamieni polnych murowana słomą poszyta.
5. Kurniki murowane w pruski mur z cegły palonej słomą poszyte.
6. Owczarnia z drzewa słomą poszyta.
7. Stodoła z drzewa słomą poszyta w szczycie lewym której urzadzony jest spichlerz, nadto w stodole tej znajduje się młockarnia czterokonna której nadaje ruch kierat dolny na zewnątrz stodoły urządzony.
8. Chlew z drzewa słomą poszyty.
9 Spichlerz, wozownie, stajnie, chlewy, jedno zabudowanie z drzewa słomą poszyte.
10. Chlew z drzewa słomą poszyty.
11. Sześć sochów drewnianych w ziemię wkopanych, przygotowanych do budowy stodoły.
12. Cztery słupy w ziemię wkopane.
13. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem przy której jest koryto do pojenia inwentarzy.
14. Ogród owocowy, częścią w kwaterach sieje się warzywo a z resztą na trawniki zapuszczony, od zabudowań płotem z żerdzi, a dalej w około rowem otoczony i w takowym znajduje się drzew owocowych około 90, krzewy porzeczek, malin, klomby bzu, uli pszczołami obsadzonych sześć.
15. Podwórze płotem z żerdzi łupanych ogrodzone w którem jest brama.
16. Sadzawek cztery.
17. Karczma z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym, pod dachem tej karczmy znajduje się obora; w karczmie tej niema wyszynku, w takowej jedna izba jest własnością Marjanny Szymczyk wdowy po włościaninie uwłaszczonym, druga zaś izba w tej karczmie jest zamieszkała przez Macieja Zasada która ma być na skutek Ukazu Najwyższego jego własnością.
18. Czworak z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
19. Staw na łąkach, na łąkach w tem samem miejscu będących znajduje się kopalnia torfu.
20. Buda duża z drzewa słomą poszyta.

Chaim Szczeciński kupiec za kontraktem ma wyexploatować 2,000,000 sztuk tafli torfu pod warunkiem połowy czystego zysku ze sprzedaży.

B. Wieś Drwalew.

Włościanie w tej wsi osiedli uwłaszczeni w gruntach ornych, ogrodach, łąkach i siedliskach posiadają ogółem mórg 70 prętów 80 po szczególe w akcie zajęcia z imion i nazwisk wymienieni.

Na gruncie wsi Drwalew są zabudowania:

21. Chałupa Nrem 6 oznaczona z drzewa, połowa której jest własnością Dominium Drwalew, druga zaś składająca się z mniejszej połowy należy do włościanina Michała Denderskiego.
22. Chałup 5 z drzewa słomą poszytych z kominami.
23. Stodół 5 z drzewa słomą poszytych.
24. Obór 5 z drzewa słomą poszytych
25. Chlewów 3 z drzewa słomą poszytych.
26. Szopa z drzewa słomą poszyta.
27. Studnia drzewem cembrowana.

Zabudowania od Nr. 22 do 27 włącznie opisane wedle oświadczenia włościan są ich wyłączną własnością.

28. Zrąb z gliny, na chałupę na polu stojący.

C. Folwark Idzikowice Nazale.

29 Dwór z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
30. Kurnik na wysokiem podmurowaniu z kamieni polnych z lempacy.
31. Sklep piwniczny z kamienia polnego murowany słomą poszyty.
32. Studnia drzewem cembrowana
33. Spichlerz z drzewa słomą poszyty.
34. Obora na podmurowaniu z kamienia polnego z lempacy słomą poszyta.
35. Stodoła z drzewa, słomą poszyta z kieratem i młockarnią przenośną które są własnością dzierżawcy.
36. Zabudowanie z drzewa mieszczące w sobie owczarnie, stajnię i oborę słomą poszyte, przy owczarni jest przystawka pod słomą.
37. Ogród owocowy a zarazem warzywny, w którym znajduje się drzew fruktowych sztuk 6.
38. Sadzawek 4.
39. Chałupa pod Nr. 3 z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym.
40. Obora z drzewa słomą poszyta.
41. Czworaki pod Nr. 2 murowane w pruski mur z cegły palonej słomą poszyte.

Paweł Antosik w chałupie pod Nr. 3 i Franciszek Nowakowski w chałupie pod Nr. 2 zamieszkujący, stosownie do umowy z dzierżawcą odrabiają za pomieszkanie dnie. Nadto w tych dwóch zabudowaniach zamieszkuje służba dworska dzierżawcy.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*a* przy ulicy Podwale zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy w tymże mieście urzędującemu.

2. Andrzejowi Biernackiemu Wójtowi Gminy Gostków, do której dobra Drwalew z przyległościami należą, we wsi Gostkowie Okręgu Łęczyckim Kancelarją utrzymującemu i mieszkającemu.

Obudwom na ręce własne d. 6 (18) Czerwca 1867 r.

Wniesiono do Księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warzsawie d. 13 (25) Czerwca 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do Księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinię 10 z rana d. 4 (16) Września 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Czerw. (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie

Warszawa d. 19 Czerw. (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3884). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szczepana i Tekli z Lipskich małżonków Jakimowicz męża, Nadzorcy budowli Skarbowej na Saskim placu w Warszawie pod Nr. 413 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Maksymiljana Gajewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 587 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 8 (20) Kwietnia 1867 r. i kosztów od Ludwiki z Pileckich i Hieronima małżonków Szymańskich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2281*a*. położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2895 zamieszkałej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Miłej pod Nr. 2281*a*. na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 8 kop. 10, w cyrkule policyjnym i administracyjnym IV w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału I. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwiki z Pileckich Hieronima Szymańskiego urzędnika Zarządu Pocztowego małżonki należąca i w tejże posiadaniu zostająca, stosownie do aktu urzędowego przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w Warszawie dnia 1 (13) Maja 1867 r. sporządzonego, Stanisław Kronenberg wynajął lokal na ochronę, składający się z 5 stancji, 2 komórek na drzewo, piwniczki, spiżarki oraz części ogrodu na lat trzy, poczynając od dnia 12 (14) Czerwca 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r., rocznie po rs. 285, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 5,512 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany parterowy gontami kryty, o dwóch kominach murowanych.
2. Brama dwuskrzydłowa z furtką.
3. Parkan z desek.
4. Komórki z drzewa deskami kryte.
5. Oficyna masiv murowana parterowa i o pierwszem piętrze pod półdachem blachą krytym o 4 kominach murowanych.
6. Komórką z drzewa deskami kryta.
7. Kuczka z drzewa bez dachu.
8. Domek parterowy z drzewa pod półdachem gontami krytym o jednym kominie murowanym.
9. Komórki 2 z drzewa, jedna deskami a druga gontami kryta.
10. Kloaka z drzewa gontami kryta.
11. Komórki z drzewa deskami kryte.
12. Ogród owocowo-warzywny, dranicami z drzewa obwiedziony, w którym znajduje się 25 drzew różnych, 4 krzaki agrestowe, krzewy
13. Altana z łat gontami kryta.
14. Dwie piwnice balami wykładane, ziemią kryte

Do ogrodu jest brama z dranic z furtką, a druga furtka w ogrodzeniu.

15. Parkan z desek.
16. Podwórze nie brukowane, w którem jest studnia balami cembrowana z żurawiem.

W nieruchomości tej jest ośmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Maksymiljana Gajewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod N. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Czerwca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 15 (27) Czerwca 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Maksymiljan Gajewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 3887). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Augusta Glaeser obywatela w Warszawie pod Nr. 1068/9 zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Masłowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 611 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,100 z procentem od dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r. i kosztów od Antoniego i Elizy v. Elzbiety z Radeków małżonków Brade obywateli, właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 1*a* położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Stanisława Nowcy, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

na Pradze pod Warszawą. za rogatką Ząbkowską położona Nr. 1 lit. A, oznaczona, w Cyrkule policyjnym i administracyjnym XII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, parafji Pragskiej położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze będąca, na gruncie czynszowym, dawniej do dozoru kościoła Pragskiego, obecnie do Skarbu należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 k. 70 ogólnej rozległości z zabudowaniami od ulicy Ząbkowskiej wewnątrz przez podwórze do granicy gruntów zastawnych Schoenberga, łokci 95, a na szerokość w przybliżeniu łokci 57, od tyłu bez ogrodzenia, prawem własności do egzekwowanych dłużników wyżej wymienionych małżonków Brade, należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy drewniany, o parterze na podmurowaniu a szczyty murowane, pod którym są piwnice i trzy suteryny, od frontu i z tyłu deskami oszalowany w bo-ach, kominów murowanych siedm, nad dach wyprowanych mający, dach blachą żelazną kryty, pod którym z frontu i od tyłu są rynny blaszane, facjata o trzech oknach i cztery dymniczki, od tyłu czyli od podwórza facjat trzy z których środkowa o trzech oknach, a dwie po jednym oknie, od frontu czyli od ulicy okien 10, w środku domu sień, a po bokach dwa sklepiki, od tyłu w podwórzu okien ośm.
2. Zabudowanie w podwórzu od tyłu wprost sieni środkowej, z drzewa w słupy na podmurowaniu (buda dla stróża), deskami oszalowane, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, blachą żelazną kryte.
3. Smietnik z bali w słupy przy parkanie.
4. Altana na czterech słupach drewnianych, bez drzwi, obita drzewem łatami w kraty, daszek blachą żelazną kryty.
5. Studnia balami ocembrowana z żurawiem i kubłem o żelaznych obręczach.
6. Oficyna drewniana o parterze w słupy na podmurowaniu deskami oszalowana, blachą żelazną pokryta, dwa kominy murowane, nad dach wyprowadzone mająca.
7. Kloaka w słupy z dekek deskami kryta, o trzech sedesach, zdezelowana.
8. Szopa czyli obórka w słupy z desek, dach deskami kryty mająca.
9. Zabudowanie w słupy z desek czyli komórki, dach gontami kryty mające.
10. Komórka w słupy z desek, deskami pokryta czyli chlewek.
11. Komórka z drzewa na słupach drewnianych.
12. Śmietnik drugi, z bali w słupy przy parkanie od posesji Nr. 1 Zawadzkiego.
13. Podwórze niebrukowane.
14. Parkan w słupy z desek długi łokci około 57.

W nieruchomości tej jest lokatorów dwudziestu trzech, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Masłowskiego, Patrona przy Trybunale Cyw. w Warszawie pod Nr. 611 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze pod Nr. 380 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwum d. 2 (14) Czerwca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 6 (18) Czerwca 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 4 (16) Września 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Masłowski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3885). *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Września 1867 r. o godzinie 3-ej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, przed W. Rojek Asesorem tegoż Trybunału przystąpi, się do przygotowawczej sprzedaży nieruchomości w mieście Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej pod Nr. 175 położonej, oraz wiatraku Cylindrowego trzypiętrowego o dwóch gankach i jednym szpitzganku z należącemi do niego zabudowaniami, oraz gruntem we wsi Dobrzec Mały pod Kaliszem sytuowanego, w granicach takich jak się obecnie znajdują i jak w relacji biegłych są opisane, a to na popieranie Wilchelma Landsberg, jako nabywcy praw spadkowych od Samuela Gumprycht w mieście Wrocławiu zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Karola Nejman w Kaliszu obrane mającego, oraz Eleonory z Silbercwejgów 1-go ślubu Sachs, obecnie po Samuelu Gumprycht pozostałej wdowy, w imieniu własnem, tudzież jako matki i głównej opiekunki nieletnich synów Józefa i Henryka Sachsów w pierwszym małżeństwie z niegdy Leblem Sachs spłodzonych, działającej, w mieście Warszawie zamieszkałej, przez podpisanego Patrona w Kaliszu mieszkającego i urzędującego czyniących, przeciwko Rafałowi Sachs jako głównemu opiekunowi nieletnich Estery, Lebla, Zaharjasza, Ejzyka i Henryka po niegdy Samuelu i Hannie małżonkach Gumprycht pozostałych dzieci, tudzież przeciwko Lejbie Friede, przydanemu opiekunowi tychże nieletnich, obu w mieście Kaliszu mieszkającym Adama Chodyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego za swego Obrońcę obrane mającym, na sprzedaż wystawionych, a do spadku po Samuelu i Hannie z Sachsów małżonkach Gumprycht pozostałego należących, w następujących dwóch oddziałach:

Oddział I.

Składający się z nieruchomości przy ulicy Wrocławskiej, tu w mieście Kaliszu pod Nr 175 położonej.

Oddział II.

Złożony z wiatraka cylindrowego trzypiętrowego o dwóch gankach i jednym szpitzganku z należącemi do niego zabudowaniami i gruntem, we wsi Dóbrzec Mały pod Kaliszem sytuowanego.

Licytacja co do oddziału I. rozpocznie się od sumy rs. 6340 i pół kopiejki, a co do oddziału drugiego od sumy rs. 1650 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium ma być złożone do oddziału I. rs. 1200 a do oddziału II. rs. 300, w gotowiźnie lub listach zastawnych, z dopłatą różnicy kursu.

Dalsze warunki licytacji i sprzedaży mogą być przejrzane w biórze Pisarza Trybunału lub u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Stanisław Karasiński.

(N. D. 3889.) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Hipolita Łąckiego właściciela dóbr Januszowic na starostwie pod miastem Opocznem zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu obrane mającego, w poszukiwaniu sum rs. 1,080 i rs 1,282½ z procentami Aktem Macieja Habra Komornika przy Trybunale w Radomiu z dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. zajęte zostały na przymuszoną przedaż.

Nieruchomości Nr. 218 i 219 w mieście Opocznie należące do S-ów Eliasza Pinkusa Lipszyc, mianowicie: a) Mendla Wolfa Lipszyc, b) Haskla Lipszyc, c) Bajli Dwojry z Lipszyców po Arcnie Fiszelsohn Król wdowy, d) Tauby Fajgi Lipszc córki po Iserze Lipszyc. e) Bajli Cyrli z Lipszyców Chaima Mojżesza Zys żony po Iserze Lipszyc córki, f) Masi Zyśli z Lipszyców Wolfa Haintauzer żony córki Mośka Zyndla Lipszyc obywateli w Opocznie pod Nr. 219 zamieszkanie mającym.

Nieruchomości te w zastawnem posiadaniu Hipolita Łąckiego będące przy sobie stojące jednym wspólnem murem złączone przy ulicy Mostowej frontem położone, mają powierzchni łokci kwadratowych 6,737 Nieruchomość Nr. 218 (dawniej 216) składa się z domu zajezdnego murowanego parterowego, po za którym przy ulicy Szewckiej jest budynek drewniany szabrowany. Budowle te gontem kryte z piwnicą komórką i miejscem na konie są w stanie złym. Szynk trunków prowadzi na rzecz Gipolita Łąckiego Zaleska wdowa, a mieszkanie zajmuje Bajla Dwojra Królowa współwłaścicieka. W budynku murowanym mieszczącym w sobie sionkę jest przejście do Nieruchomości N. 219 (dawniej 217.)

Nieruchomość ta składa się z domu murowanego piętrowego z facjatą dachówką i gontem krytego, budowle te zdezelowane, przy nich jest podwórze i szczątki starego muru.

W domu Nr. 219 mieszkają; Józef Chmielewski na parterze i płaci rocznie rs. 30, piętro zajęte na kwaterunek wojskowy, w stancji od podwórza Kazimierz Wardziński ma mieszkanie w jednej stancji za pełnienie obowiązków stróża.

Podatki z tych nieruchomości wynoszą rocznie rs. 50 kop. 34½. Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Opocznie Piotrowi Milewskiemu i Burmistrzowi tegoż miasta Antoniemu Perzyńskiemu w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b

Wniesiony do hypoteki Okręgowej w Opocznie 25 Maja (6 Czerwca) r. b. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 6 (18) Czerwca r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis i warunki będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Jawornickiego Patrona w Radomiu urzędującego i przedaż tę popierającego.

Radom d. 7 (19) Czerwca 1867 r.
Szczuka.

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszona została w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału tntejszego poświadczam.

Radom d. 7 (19) Czerwca 1867 r.
Szczuka.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.